

Czytania: Mi 7, 14-15. 18-20; Ps 103 (102), 1b-2. 3-4. 9-10. 11-12; Aklamacja Łk 15, 18; Ewangelia Łk 15, 1-3.11-32

Dzisiejsze czytania podkreślają na różne sposoby dobroć Pana Boga i Jego miłosierdzie. Micheasz opisuje Pana Boga jak o tego, który oddala nieprawość, odpuszcza występki, nie żywi gniewu na zawsze, bo „upodobał sobie miłosierdzie”. Upodobał sobie miłosierdzie – to jest szczególny przymiot Pana Boga. Pan Bóg nie tylko jest miłosierny, ale to praktykowanie miłosierdzia i przebaczenia jest dla Niego szczególnie miłe. Pan Bóg cieszy się z każdego grzesznika, który się nawraca i niczego nikomu nie wypomina. Bóg ulituje się nad nami i nasze nieprawości zetrze, sprawi, że zupełnie znikną i nie będziemy musieli do nich wracać, wrzuci daleko. Podobnie miłosierdzie Boże wysławia Psalmista błogosławi Boga za Jego dobrodziejstwa, za jaki? Za to, że odpuszcza wszystkie winy i leczy wszystkie choroby, szczególnie choroby duszy. On życie ratuje od zguby a ponad to obdarza łaską. Nie postępuje z nami według naszych grzechów ani według win naszych nam nie odpłaca.

Podobnie jak Ojciec z dzisiejszej Ewangelii, kiedy jego zagubiony syn, wraca pokorny i skruszony Ojciec nie każe go, nie zadaje mu pokuty, ale każe się wszystkim radować i świętować.

Niech ten wielki post, czas powrotów do Boga, będzie dla jak największej liczby ludzi czasem pojednania z Bogiem Ojcem i czasem radości z powrotu na właściwą ścieżkę życiową.

o. Wiesław Jonczyk SJ